

WYPEŁNIA ZDAJĄCY

KOD

--	--	--

PESEL

--	--	--	--	--	--	--	--	--	--

Miejsce na naklejkę.

Sprawdź, czy kod na naklejce to

E-100.

Jeżeli tak – przyklej naklejkę.

Jeżeli nie – zgłoś to nauczycielowi.

EGZAMIN MATURALNY Z JĘZYKA POLSKIEGO

1

POZIOM PODSTAWOWY TEST

DATA: **4 maja 2021 r.**

GODZINA ROZPOCZĘCIA: **9:00**

CZAS PRACY: **170 minut** (łącznie na napisanie testu i wypracowania)

LICZBA PUNKTÓW DO UZYSKANIA ZA TEST: **20**

**WYPEŁNIA ZESPÓŁ
NADZORUJĄCY**

Uprawnienia zdającego do:

☐

dostosowania
zasad oceniania.

Instrukcja dla zdającego

1. Upewnij się, że otrzymałaś/otrzymałeś dwa arkusze egzaminacyjne, oznaczone **1** i **2** – jeden z testem, drugi z wypracowaniem.
2. Sprawdź, czy arkusz egzaminacyjny z testem zawiera 11 stron (zadania 1–12). Ewentualny brak zgłoś przewodniczącemu zespołu nadzorującego egzamin.
3. Odpowiedzi zapisz w miejscu na to przeznaczonym przy każdym zadaniu.
4. Pisz czytelnie. Używaj długopisu/pióra tylko z czarnym tuszem/atramentem.
5. Nie używaj korektora, a błędne zapisy wyraźnie przekreśl.
6. Pamiętaj, że zapisy w brudnopisie nie będą oceniane.
7. Możesz korzystać ze słownika ortograficznego i słownika poprawnej polszczyzny.
8. Na tej stronie oraz na karcie odpowiedzi wpisz swój numer PESEL i przyklej naklejkę z kodem.
9. Nie wpisuj żadnych znaków w części przeznaczonej dla egzaminatora.



EPOP-P1-**100**-2105

Przeczytaj uważnie teksty, a następnie wykonaj zadania umieszczone pod nimi. Odpowiadaj **tylko na podstawie tekstów** i tylko **własnymi słowami** – chyba że w zadaniu polecono inaczej. Udzielaj tyłu odpowiedzi, o ile Cię poproszono.

Tekst do zadań 1.–5.

Ewa Kołodziejek

Czy zwrot „ciężko powiedzieć” zasługuje na potępienie?

Unikanie wyrazów modnych zalecane przez wydawnictwa poprawnościowe wynika z przekonania, że słowa nadmiernie eksploatowane zakłócają ekonomiczność i komunikatywność przekazu, niszczą urodę tekstów. Słowa modne określa się mianem natrętów językowych, gdyż uporczywie i bezprawnie zawłaszczają w tekście obszary im nienależne. Wyraz natręt pojawia się w połączeniach dla niego niewłaściwych, wypiera jednostki kontekstowo i znaczeniowo ustabilizowane, co w konsekwencji może prowadzić do zmian w zasobie słownym języka. *Premiera samochodu, festiwal pierogów, galeria pieczywa, ikona bezprawia, akademie paznokci* – to modne sformułowania, chętnie wykorzystywane przez zwolenników językowych nowinek, którym takie określenia wydają się lepsze, mądrzejsze, ładniejsze, oryginalniejsze, atrakcyjniejsze od innych. Wyrazy modne nie są zwykle aprobowane, a piętnujący je autorzy poradników językowych przedstawiają liczne argumenty wskazujące na negatywne skutki ich stosowania.

Za natrętne elementy wypowiedzi uznaje się wyrazy *ciężko* i *ciężki* pojawiające się w połączeniach dla nich nietypowych.

Ekspansywność wyrazów *ciężki*, *ciężko* można uznać za przejaw tendencji do emocjonalizacji języka, wszak człowiek mówiący zawsze miał skłonność do intensyfikowania i wyolbrzymiania własnych przeżyć. Służą temu różne metaforycznie użyte przymiotniki, na przykład *straszny (mróz)*, *niesamowity (człowiek)*, *bombowy (film)*, *szalony (garnitur)*, *potworny (tłok)* i ich przysłówkowe odpowiedniki, a wśród nich również takie „wzmocniacze emocji”, jak *super*, *ekstra*, *mega*, *masakrycznie* i inne.

To, że właśnie *ciężki* i *ciężko* stały się ulubionymi współcześnie określeniami jakiejś niełatwej sytuacji lub czynności, wynika, moim zdaniem, z dwóch powodów.

Pierwszy to powód systemowy, wewnątrzjęzykowy: wyrazami modnymi są bardzo często przymiotniki i ich przysłówkowe warianty. Wyraz *ciężki* może być użyty w znaczeniu dosłownym: *ciężki bagaż* i w znaczeniu metaforycznym: *ciężkie powieki*. Metafora „ciężkości” wydaje się nieograniczona. Na podobną swobodę można sobie pozwolić w przypadku przysłówka *ciężko*, tworzącego fortunne połączenia z wieloma czasownikami.

Drugi powód atrakcyjności przymiotnika *ciężki* i przysłówka *ciężko* wynika z przyczyn pozajęzykowych. Otóż moda na te właśnie słowa zbiega się z przyspieszonym i wciąż przyspieszającym tempem życia, w którym człowiekowi zmuszonemu do pokonywania różnych trudności żyje się ciężko, zatem wybór tych właśnie określeń opisujących jego życiowy stan może być zachowaniem uzasadnionym. Warto zwrócić uwagę, że naturalnym środowiskiem dla przysłówka *ciężko* jest język potoczny, ekspansywny, przekraczający swoje ustabilizowane komunikacyjne granice. W wielu sytuacjach, w których niegdyś dobór środków językowych wymagał większej staranności, dominuje polszczyzna potoczna.

Obserwacja zachowań językowych Polaków nauczyła mnie nie wypowiadać się kategorycznie o losach wyrazów modnych. Z modą na słowa jest bowiem tak, że najbardziej nieprawdopodobne zachowania językowe mogą się w pewnym momencie stać dla mówiących atrakcyjne i nęcące. Przed kilkunastoma laty zapytałam przekornie i z niedowierzaniem: „Tylko

patrzeć, jak *mega-*, wzorem *super-* i *ekstra-* przestanie być jedynie przedrostkiem, a zacznie funkcjonować w języku jako samodzielny wyraz. Ciekawe, czy wkrótce, obok modnych dziś okrzyków zachwyty: *super!*, *ekstra!*, pojawi się i *mega!*”. I proszę bardzo – okrzyk zachwyty: *mega!* w języku młodzieżowym i w polszczyźnie potocznej nie jest dziś niczym osobliwym, bo przedrostek *mega-*, co niegdyś wydawało się nieprawdopodobne – stał się samodzielnym wyrazem.

Czy zatem zwrot *ciężko powiedzieć* zasługuje na potępienie? Moim zdaniem – już nie, skoro utrwalił się w polszczyźnie potocznej, w poradniach językowych nie jest potępiany, a życie staje się coraz cięższe.

Na podstawie: Ewa Kołodziejek, *Czy zwrot „ciężko powiedzieć” zasługuje na potępienie?*, [w:] *Tyle się we mnie słów zebrało...* Szkice o języku i tekstach, pod red. Barbary Pędzich, Magdaleny Wanot-Miśtury, Doroty Zdunkiewicz-Jedynak, Warszawa 2018.

Zadanie 1. (0–1)

Oceń prawdziwość poniższych stwierdzeń odnoszących się do tekstu Ewy Kołodziejek. Zaznacz P, jeśli stwierdzenie jest prawdziwe, albo F – jeśli jest fałszywe.

1.	Autorka rozważa używanie wyrazów modnych z perspektywy poprawności językowej.	P	F
2.	Z tekstu wynika, że wyrazy nazwane natrętami trudno usunąć ze słownictwa współczesnych Polaków.	P	F
3.	Autorka dowodzi, że zmiany zachodzące we współczesnej polszczyźnie są zawsze zgodne z normą językową.	P	F

Zadanie 2. (0–2)

Określ wyrażoną w tekście postawę Ewy Kołodziejek wobec mody językowej i sformułuj argument potwierdzający tę postawę.

Postawa autorki wobec mody językowej:

.....

.....

Argument:

.....

.....

.....

.....

Zadanie 3. (0–2)

3.1. Podaj dwie przyczyny używania natrętów językowych, wskazane w tekście Ewy Kołodziejek.

.....

.....

.....

.....

3.2. Na podstawie tekstu Ewy Kołodziejek wyjaśnij, na czym polega szkodliwość natrętów językowych.

.....

.....

.....

.....

Zadanie 4. (0–1)

Wyjaśnij, dlaczego – zdaniem Ewy Kołodziejek – słowa *ciężki* i *ciężko* można uznać za określenia hiperbolizujące wypowiedź.

.....

.....

.....

.....

Zadanie 5. (0–1)

Wypisz z tekstu Ewy Kołodziejek po jednym sformułowaniu charakterystycznym dla stylu naukowego i stylu potocznego.

Styl naukowy:

.....

Styl potoczny:

.....

Kolejne zadania egzaminacyjne są wydrukowane na następnych stronach.

Bohdan Dziemidok

O komizmie

Nie ulega wątpliwości, że jednym z podmiotowych warunków doznawania przeżyć komicznych, a tym bardziej – umiejętności ich wywoływania, jest posiadanie zmysłu komizmu. Zmysł ten jest czasem niezbyt ściśle nazywany „poczuciem humoru”. Poczucie humoru posiada ten, kto śmieje się z pełnego niedorzeczności i absurdów świata i słabostek ludzkich, ale nie przeciwstawia się im w sposób zdecydowany, uważając się za część tego świata i zdając sobie sprawę, że sam także nie jest pozbawiony wad i śmiesznych słabostek. Człowiek taki potrafi znosić przyjacielskie kpiny, sam nieraz pokpiwa z innych i siebie, jest pozbawiony małostkowej dumy, która strzeże zazdrośnie swej godności i w każdym niewinnym żarcie dopatruje się śmiertelnej obrazy, i umie spojrzeć wesoło, żartobliwie na rzeczy nie zawsze wesołe, nie robiąc z nich tragedii.

Nieprzypadkowo Władysław Tatarkiewicz¹ pisał o humorze w swojej książce *O szczęściu*: „To nie tyle wesołość, ile h u m o r przyczynia się wybitnie do szczęścia, humor rozumiany nie tylko jako zdolność i skłonność do robienia żartów i dowcipów, lecz także jako postawa tych, co życie «biorą z humorem» w przeciwieństwie do tych, co je «biorą tragicznie». Objawia się naprawdę nie wobec cudzych przygód, lecz wobec własnych, i nie wobec wesołych i pomyślnych, lecz właśnie smutnych i niepomyślnych. Humor to zdolność nieprzejmowania się niczym, nawet niepowodzeniami, i obracania ich w żart. Kto tę zdolność posiada, ma niewątpliwie więcej od innych szans, że będzie szczęśliwy”.

Rzeczywiście umiejętność spojrzenia z uśmiechem na własne słabości, niepowodzenia i przewrotność losu jest bardzo ważną stroną trudnej sztuki życia. Humorystyczna postawa wobec życia jest przezwyciężeniem skrajności pesymizmu i malkontenctwa z jednej strony i naiwnego optymizmu z drugiej. Ludzie o takiej postawie wobec życia nie mają nadmiernie wygórowanych wymagań wobec innych i świata, nie mają także skłonności do tego, by wszystko widzieć w czarnych kolorach i martwić się na zapas, zawsze przewidując najgorsze. Nie przeżywają też ogromnych rozczarowań i tragedii z powodu błahych i przezwyciężalnych niepowodzeń. Ludziom o takiej postawie wobec życia łatwiej się żyje, łatwiej też współżyć z nimi.

Wolter² powiedział kiedyś, że natura, by przynieść człowiekowi ulgę w jego ciężkim życiu, dała mu sen i nadzieję. Dała mu też śmiech – słusznie dodał Kant³.

Humorystyczna postawa wobec życia może być zatem skuteczną formą samoobrony zarówno przed atakiem z zewnątrz, jak i przed sobą samym, przed załamaniem, depresją, pesymizmem, rozpaczą i zwątpieniem we własne siły i możliwości. To paradoksalne, ale sytuacje represyjne wytwarzają także w społeczeństwie i narodzie specyficzne poczucie humoru. Tak było podczas wojny i okupacji, represji stalinowskich czy stanu wojennego. Humor ułatwia przetrwanie w trudnych czasach i sytuacjach przez ukazanie zabawnych elementów tych sytuacji. Kiedy w sytuacji zagrożenia [człowiek] potrafi się śmiać z samego siebie, broni się w ten sposób przed szyderstwami przeciwnika.

Na podstawie: Bohdan Dziemidok, *O komizmie. Od Arystotelesa do dzisiaj*, Gdańsk 2011.

¹ Władysław Tatarkiewicz (1886–1980) – polski filozof i historyk filozofii, estetyk i etyk, historyk sztuki. Autor pracy *O szczęściu*, w której wyróżnia cztery rodzaje szczęścia i dokonuje syntezy poglądów na jego temat.

² Wolter (1694–1778) – francuski filozof oświeceniowy, pisarz i publicysta.

³ Immanuel Kant (1724–1804) – niemiecki filozof.

Zadanie 6. (0–1)

Na podstawie tekstu Bohdana Dziemidoka określ dwie cechy człowieka obdarzonego zmysłem komizmu.

.....

.....

.....

Zadanie 7. (0–1)

Na podstawie tekstu Bohdana Dziemidoka wyjaśnij, w jaki sposób posługiwanie się zmysłem komizmu pomaga ludziom znajdującym się w szczególnie trudnych sytuacjach.

.....

.....

.....

Zadanie 8. (0–1)

Oceń prawdziwość poniższych stwierdzeń odnoszących się do tekstu Bohdana Dziemidoka. Zaznacz P, jeśli stwierdzenie jest prawdziwe, albo F – jeśli jest fałszywe.

1.	Przywołanie wypowiedzi Tatarkiewicza z książki <i>O szczęściu</i> służy w tekście wyjaśnieniu, na czym polega humorystyczna postawa wobec życia.	P	F
2.	Słowa przypisywane Kantowi można zrozumieć wyłącznie w kontekście zacytowanej wcześniej wypowiedzi Woltera.	P	F
3.	Przywołanie kontekstu historycznego w ostatnim akapicie tekstu służy zilustrowaniu zmian w sposobie rozumienia istoty komizmu.	P	F

Zadanie 9. (0–3)

Przeczytaj poniższy fragment utworu literackiego.

PAPKIN

rzucając się na krzesło

Umrzeć, umrzeć, wielkie Nieba!

po krótkim milczeniu

Lecz gdzież była moja głowa!

Jam go beształ, mieszał z błotem.

On traktament⁴ miał dać potem;

I ten pośpiech jego wielki,

Z jakim wziął się do butelki,

Z jakim nalał lampkę całą,

Jeszczeż mi było mało!...

Tak, połknąłem, mam truciznę.

Już się z tego nie wyśliznę,

Więc testament mój ułożę...

z płaczem nie przesadzonym

Potem kupię wieczne łoże,

Potem pogrzeb swój zapłacę...

Potem... *requiescat in pace*⁵.

Papkin, ocierając często z łez oczy, pisze czas jakiś.

9.1. Podaj autora i tytuł utworu, z którego pochodzi zacytowany fragment.

Autor:

Tytuł:

9.2. Czy Papkin przyjmuje humorystyczną postawę wobec życia, o której pisze Bohdan Dziemidok w tekście *O komizmie*? Uzasadnij odpowiedź, odwołując się do zacytowanego fragmentu, całego utworu, z którego pochodzi fragment, oraz tekstu Bohdana Dziemidoka.

.....

.....

.....

.....

.....

⁴ Traktament (z łac.) – poczęstunek.

⁵ *Requiescat in pace* (łac.) – niech odpoczywa w pokoju; fragment z modlitwy za zmarłych.

Zadanie 10. (0–2)

10.1. Uzupełnij tabelę. Określ, jaką funkcję pełni w tekście Bohdana Dziemidoka sformułowanie zacytowane w tabeli, i podaj przykład sformułowania z tekstu wskazującego na pozorną sprzeczność elementów.

	Sformułowanie z tekstu	Funkcja w tekście
1.	<i>Nie ulega wątpliwości...</i>	
2.		Wskazuje na pozorną sprzeczność elementów.

10.2. Jakie funkcje w kompozycji tekstu Bohdana Dziemidoka pełni akapit 4.? Zaznacz właściwe odpowiedzi.

- A. Stanowi wprowadzenie polemiki.
- B. Stanowi wprowadzenie kontekstu.
- C. Stanowi podsumowanie rozważań.
- D. Stanowi wzmocnienie argumentacji.
- E. Stanowi zaproszenie odbiorcy do dyskusji.

Zadanie 11. (0–2)

W poniższym zdaniu zastąp podkreślone frazeologizmy innymi środkami językowymi właściwymi dla oficjalnej odmiany polszczyzny. Zachowaj pierwotny sens zdania, zgodny z wymową 3. akapitu tekstu Bohdana Dziemidoka.

Ludzie o takiej postawie wobec życia nie mają nadmiernie wygórowanych wymagań wobec innych i świata, nie mają także skłonności do tego, by wszystko widzieć w czarnych kolorach i martwić się na zapas.

.....

.....

.....

Zadanie 12. (0–3)

Napisz streszczenie tekstu Bohdana Dziemidoka *O komizmie*, liczące 40–60 wyrazów.

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

BRUDNOPIS (*nie podlega ocenie*)